

## Polonia w Teksasie Polonia in Texas

## Serce Polski - Archikatedra w Warszawie

MARIA KĘSTOWICZ-LECH

**P**odczas wizyty w Warszawie, warto się wybrać na ul. Świętojańską do Archikatedry św. Jana Chrzciciela. "Choć skromna i uboga w porównaniu do innych" - jak kiedyś powiedział arcybiskup Kazimierz Nycz, jest wielką, dzięki wydarzeniom historycznym, które miały w niej miejsce.

Archikatedra mieści się w samym centrum Starego Miasta, w pobliżu Zamku Królewskiego i Kolumny Zygmunta. Dobrze jest tu przystanąć i zadumać się na chwilę. To miejsce jest bowiem wyjątkowe. Tu działy się i dzieją nadal najważniejsze wydarzenia w historii naszej ojczyzny.

**Katedra ważnym miejscem w historii**

To właśnie tutaj koronowano królów Polski, swoje kazania w tym miejscu głosił ks. Piotr Skarga. To tu w 1773 r. odczytano akt fundacyjny Komisji Edukacji Narodowej - pierwszej w Europie instytucji oświaty publicznej. W 1971 r. ogłoszono Konstytucję 3 Maja. To w tej właśnie archikatedrze w 1918 r. naród polski z przywódcami podziwiał za odzyskanie niepodległości po 123 latach niewoli. Tu naučili Jan Paweł II i Benedykt XVI. W tym miejscu modlili się dostojnicy Kościoła, polscy królowie i przywódcy naszego kraju.

Początkowo w tym miejscu była kaplica zamkowa książąt mazowieckich, która w XIII w. przebudowano na kościół parafialny i to właśnie w tym kościele ogłoszono papieski wyrok przeciw Krzyżakom za zabór Gdańska w 1309r. Przy okazji powstania diecezji warszawskiej w 1798 r. kościół otrzymał miano katedry, a w 1818 archikatedry.

Pod koniec ostatniej wojny w 1944 r. archikatedra prawie całkowicie została zniszczona przez hitlerowców. W jej odbudowie pomógł cały naród polski i jak pięknie to ujął Jan Paweł II w czasie swej pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979r. "ta katedra odrodziła się dlatego, że jest znakiem nowego życia polskiego i katolickiego, które w niej znajduje swoje centrum. Jest znakiem Chrystusa, który powiedział, zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo." Kated-

ra została odbudowana w latach 1947-1952 z inicjatywy kardynała Augusta Hłonda, Prymasa Polski, a odbudowę kierowali prof. Jan Zachwatowicz i prof. Stanisław Marzyński.

**Cudowna figura, cudowny obraz**

Do odbudowanej Katedry wróciła figura cudownego Pana Jezusa, która została uratowana przed pożarem w czasie wojny przez kapelana powstańczego ks. Wacława Karłowicza i dwie sanitariuszki. W XVI wieku figurę przywiózł z Norymbergii rajca warszawski Jerzy Baryczka i umieścił w ołtarzu bocznym kościoła, gdzie otoczono ją szczególną czcią. Modlił się przed Jezusem król Jan III Sobieski po zwycięstwie nad Turkami pod Wiedniem w 1686 r., modlił się ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski. Modlili się wodzowie polscy: Stefan Czarniecki, Tadeusz Kościuszko, Romuald Traugutt. Modlili się i modlą nadal wicelcy i maluczy tego świata. Książd Jan Twardowski tak pięknie kiedyś napisał:

*Do Jezusa z Warszawskiej Katedry:  
Jezu z warszawskiej katedry  
Jezu czarny i srebrny  
- cierpiący  
rzuc na ręce niemego  
smutku więcej  
Jeszcze jedno cierpienie  
jeszcze jedno rozstanie  
-lampę jasną na stole  
jak najmniejsze mieszkanie.  
Bardziej gorzka  
niewdzięczność pożegnania,  
powroty - okno takie,  
by księżyc dowiżywał się  
zieli  
Jeśli las - to szumiący,  
jeśli rzeki - urwiste,  
a serce na złość ludziom  
i naiwne, i czyste*

W odbudowanej już Katedrze umieszczono w 1952 r. wielki ołtarz z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. W jego centrum, zaś na początku lat dziewięćdziesiątych ustawiono nowy ołtarz i ambonę wykonane z bloków białego marmuru, a w głębi absydy tron biskupi, w zwieńczeniu którego mieści się obraz maryjny z poprzedniego ołtarza.

Zabytki mieszają się ze zrekonstruowanymi elementami z troskliwą dbałością o styl. Dotyczy to kaplicy Chrztu Świętego, kaplicy Chrystu-

sa Ubiczowanego. Przepiękne witraże są dziełem prof. Wacława Taranczewskiego. Nową jest kaplica - mauzoleum ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Zrekonstruowano epitafium i sarkofagi, w których pochowane są osoby zasłużone dla Archikatedry i dla Polski: arcybiskupi warszawscy, książęta mazowieccy, ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski, prezydenci Polski, premier a zarazem znany kompozytor Ignacy Paderewski, pisarz Henryk Sienkiewicz.

W Katedrze znajdują się cztery zróżnicowane pod względem wielkości organy. Największe i najwyższej klasy zbudowane w latach 1983 - 1987 przez niemiecką firmę EULE z Budziszyna umieszczone są na głównym chórze. Liczą 60 głosów, posiadają 4301 piszczałek.

To dzięki tym organom Archikatedra stała się jednym z największych i najważniejszych ośrodków muzycznych Warszawy.

**Organowe festiwale**

Funkcję pierwszego organisty Archikatedry pełni Piotr Rachoń, który jest członkiem Archidiecezjalnej Komisji Muzyki Kościelnej i którego grę mieliśmy okazję pozdziwiać w czasie jego koncertów w Houston i Detroit w USA wiosną tego roku, a który przebywał w Stanach Zjednoczonych dzięki stypendium University of Houston i Fundacji Kościuszkowskiej. Z Archikatedrą współpracuje również Przemysław Kapituła, który jest dyrektorem fundacji "Festiwal muzyki sakralnej." Fundacja organizuje Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej "Organum Archikatedry". Biorą w nim udział wybitni europejscy organisci. W tym roku był to już XVI Festiwal. Pod egidą tej samej Fundacji jest organizowany Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej "Muzyka sakralna w kościołach Warszawy". W tym roku mieliśmy XIX edycję tego festiwalu. Odbędzie się on pod patronatem Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa i Metropolity Warszawskiego arcybiskupa Kazimierza Nycza. Są to recitale organowe, koncerty choralne, lub koncerty oratoryjno-



Fot. Archiwum Parafii

kantatowe w różnych kościołach Warszawy.

Następna muzyczną propozycją są koncerty z cyklu "Wielkie Organy w Archikatedrze Warszawskiej" w ramach których codziennie o godzinie 12:00 odbywają się koncerty organowe. Jak powiedział Piotr Rachoń: - Prezentujemy na tych koncertach literaturę organową z najwyższej półki, ale tak dobraną, aby pokazać najważniejsze walory naszego instrumentu; jest to więc rodzaj koncertu - prezentacji. Ponadto ideą przewodnią cyklu jest także chęć promowania muzyki polskiej. Stąd też w każdym koncercie, oprócz takich hitów organowych jak np. słynna Toccata i fuga J. S. Bacha d-moll, można usłyszeć również dzieła naszych najwybitniejszych organistów jak choćby Mieczysława Surzyńskiego, nazywanego „polskim Bachem”, a który przecież na początku XX wieku był organistą Katedry Warszawskiej. Te koncerty są więc świetną okazją do promowania muzyki organowej, katedralnych organów jak i samej Katedry, gdyż udział w koncercie jest zawsze połączony z jej zwiedzaniem.

Katedra jest wypełniona po brzegi słuchaczami na każdym koncercie. Po nim można wejść stromymi schodkami na piętro i dotknąć klawiatury tych wspaniałych organów. Jest to także świet-

na okazja, do krótkiej rozmowy z wykonawcą na temat samych organów (ich budowy, działania) czy literatury organowej. Koniecznie też trzeba zwiedzić wnętrza Katedry zejść do podziemi żeby obejrzeć, krypty a w nich sarkofagi.

W Katedrze istnieją dwa chóry: Chór Archikatedry Warszawskiej i Chór Archikatedralny Chłopiecko-Męski "Cantores Minoros." Zespoły biorą udział w poszczególnych niedzielach w mszach świętych odprawianych o godz. 11:00.

Proszę odwiedzić Katedry jest ks. Bogdan Bartold, charyzmatyczny kapłan, który swoją życzliwością, otwartością

oraz talentem krasomówczym przyciąga do tej świątyni rzesze wiernych, szczególnie tych młodych. To niecodzienny gospodarz - pasterz odnoszący się z niezwykłym szacunkiem do swych parafian. Troską objęci są również goście Archikatedry. To głównie z myślą o nich wydano, zredagowany przez ks. Grzegorza Fabińskiego, przewodnik po tej świątyni, pełen cennych, historycznych informacji i ciekawych zdjęć. Archikatedra w Warszawie to serce Polski, to kilkaset lat historii Polski. Dobrze więc znaleźć trochę czasu i odwiedzić to miejsce. Szczególnie zachęcam.

**PODZIĘKOWANIA**

*Dziękuję ks. Bogdanowi Bartoldowi za pomoc, dzięki której mogłam napisać ten artykuł. Dziękuję Przemysławowi Jakubowi Kapitułowi i Piotrowi Rachońowi za udostępnienie materiałów do artykułu. Dziękuję ks. Grzegorzowi Fabińskiemu za udostępnienie zdjęć, które są własnością Archikatedry.*

*Maria Kęstowicz-Lech*